



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą
w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ostrowie
Wielkopolskim

o ustalenie ubezpieczenia T. B.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 244/22,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z
siedzibą w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział
w Ostrowie Wielkopolskim kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści
złotych) wraz z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 27 czerwca 2022 r., III AUa 244/22, oddalił apelację płatnika składek L. Sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z 12 stycznia 2022 r., V U 1013/21, oddalającego odwołanie od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim z 22 września 2021 r. stwierdzającej, że zainteresowany T. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu od 2 kwietnia 2020 r. z podstawami wymiaru składek szczegółowo określonymi w tejże decyzji.

W sprawie tej ustalono, że zainteresowany od 2 kwietnia 2020 r. został zgłoszony przez płatnika składek do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zawartej umowy zlecenia. W tym okresie posiadał on jeszcze drugi tytuł do ubezpieczenia społecznego, gdyż od 2 kwietnia 2020 r. został zatrudniony u innego płatnika na podstawie umowy o pracę, z tym, że nie osiągnął z tego tytułu minimalnego wynagrodzenia za pracę. W tym czasie zainteresowany miał status emeryta. Organ rentowy decyzją z 22 września 2021 r. stwierdził, że zainteresowany, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu od 2 kwietnia 2020 r. z podstawami wymiaru składek szczegółowo określonymi w tejże decyzji. Wskazał, że z analizy konta ubezpieczonego wynika, iż zgłoszony został od tej daty tylko do ubezpieczenia zdrowotnego i choć posiadał w tym czasie drugi tytuł do ubezpieczeń w postaci zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, to podlega ubezpieczeniom ze zlecenia, ponieważ ze stosunku pracy nie osiągał co najmniej minimalnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie płatnika składek. Sąd zacytował treść przepisów ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) i wskazał, że istota sporu dotyczy problematyki zastosowania art. 9 ust. 2c i 4a tejże ustawy. Podkreślił, że analogiczną sprawą zajmował się już Sąd Najwyższy, który w wyroku z 21 marca 2019 r., III UK 548/17 (LEX nr 2638597)

przyjął, iż zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Sąd Najwyższy tożsame stanowisko wyrażał też w innych judykatach (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II USKP 38/21, LEX nr 3219903 i z 27 kwietnia 2021 r., II USKP 37/21, LEX nr 3252364). Zapatrywania te Sąd pierwszej instancji w całości zaaprobował.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż skoro zainteresowany od 2 kwietnia 2020 r., choć miał zawartą umowę o pracę, ale z tego tytułu nie osiągał minimalnego wynagrodzenia, to jako emeryt podlegał również ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy zlecenia z płatnikiem składek L. sp. z o.o. w K..

Płatnik składek zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 9 ust. 2c i 4a ustawy systemowej przez ich wadliwą wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego zastosowania i zobowiązania płatnika do opłacenia składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe, podczas gdy tego rodzaju zobowiązanie składowe w ogóle nie powstało. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną. Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia doprowadziła do akceptacji ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz uznania, iż z dokonanej oceny prawnej Sąd ten wyprowadził prawidłowy wniosek o bezzasadności odwołania płatnika składek. Przedmiotem sporu było rozstrzygnięcie, czy organ rentowy zasadnie uznał, iż zainteresowany podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 2 kwietnia 2020 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek.

Sąd odwoławczy w pełni podzielił argumentację Sądu pierwszej instancji, wywiedzioną z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. W sprawie bezspornym było, że zainteresowany w dacie zawierania spornej umowy zlecenia był emerytem i jednocześnie pozostawał w stosunku pracy z innym podmiotem niż odwołująca się spółka, przy czym z tytułu tego zatrudnienia nie osiągał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Sąd wskazał, że oś sporu stanowiła interpretacja i subsumcja art. 9 ust. 2c i 4a ustawy systemowej, z których wynika, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia wyłącznie wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej). Jeżeli zaś kwoty takiej nie osiągnie, emeryt pozostający w stosunku zlecenia podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Zainteresowany od 2 kwietnia 2020 r. był uprawniony do emerytury i jednocześnie zatrudniony na podstawie umowy o pracę, z tytułu której nie osiągał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wobec tego podlegał, jako zleceniobiorca odwołującego się płatnika, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej 2 kwietnia 2020 r. Przedstawienie przez apelującego odmiennych poglądów na temat interpretacji art. 9 ust. 2c i 4a ustawy systemowej w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowiło jedynie polemikę z prawidłowym stanowiskiem prawnym Sądu pierwszej instancji, mającym oparcie w ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie art. 9 ust. 2c i ust. 4a ustawy systemowej przez ich wadliwą wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do ich błędnego zastosowania oraz przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji zobowiązanie płatnika składek do opłacenia składek ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego, podczas gdy tego rodzaju zobowiązanie składkowe w ogóle nie powstało.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym oraz we

wszystkich instancjach, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od skarżącego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Skarga kasacyjna jest oparta o przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i pkt 4 k.p.c., a więc, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Zgodnie z art. 9 ust. 2c i ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm.), osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b.

Istota sporu dotyczyła rozstrzygnięcia kwestii, czy organ rentowy zasadnie uznał, że Skarżący podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 2 kwietnia 2020 r., jako osoba

wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek L. sp. z o.o. w K., mając jednocześnie status emeryta.

W ocenie Skarżącego, odesłanie do ust. 2c art. 9 ustawy systemowej należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli emeryt (rencista) pozostaje w stosunku pracy u innego płatnika, to od umowy zlecenia nie płaci się obowiązkowych składek społecznych. Jeżeli natomiast nie pozostaje w stosunku pracy, to dopiero wtedy od zlecenia ma zastosowanie ust. 2c, czyli emeryt (rencista) musi osiągnąć z innego tytułu minimalne wynagrodzenie, żeby nie powstał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Natomiast w ocenie Sądów, skoro Skarżący miał zawartą umowę o pracę ale z tego tytułu nie osiągnął minimalnego wynagrodzenia, to jako emeryt podlegał również ubezpieczeniom społecznym : emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy zlecenia z L. sp. z o.o. w K..

Zgodnie z doktryną, (...) na podstawie art. 9 ust. 2 u.s.u.s., osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów (w tym umowy zlecenia), jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c. Zleceniobiorca prowadzący jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, oraz współpracy przy wykonywaniu tych umów podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 18 ust. 8 u.s.u.s. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi również z tytułu umowy zlecenia. Jeżeli dla zleceniobiorcy prowadzącego jednocześnie pozarolniczą działalność, dla którego właściwa jest podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe odpowiadająca 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i

rentowym z obu tytułów, z zastrzeżeniem ust. 2c (art. 9 ust. 2a u.s.u.s.). Stosownie do treści art. 9 ust. 2c u.s.u.s., zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a (tj. od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę), spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jak wynika z treści art. 34 ust. 6 u.s.u.s., ZUS na wniosek płatnika składek bada prawidłowość wykazanych przez tego płatnika składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 9 ust. 2c u.s.u.s. Jeżeli w wyniku sprawdzenia wysokości miesięcznej podstawy wymiaru składek ZUS stwierdzi błędne wykazanie składek, informuje o tym niezwłocznie płatnika składek i ubezpieczonego za pośrednictwem płatnika składek. Jeżeli do opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest zobowiązany więcej niż jeden płatnik składek, ubezpieczony jest zobowiązany zawiadomić wszystkich płatników składek o wysokości podstawy wymiaru składek u poszczególnych płatników. Za skutki błędnego zawiadomienia powodującego nieopłacenie należnych składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe odpowiada ubezpieczony. Oznacza to, że jeśli wskutek błędnego oświadczenia zleceniobiorcy nie zostaną opłacone składki na ubezpieczenia społeczne, to zleceniobiorca będzie zobowiązany do pokrycia powstałej niedopłaty w całości (również w części finansowanej przez płatnika składek) wraz z należnymi odsetkami. Do umów zlecenia zastosowanie ma przepis analogiczny jak art. 9 ust. 1a u.s.u.s., dotyczący kumulowania tytułów do ubezpieczeń w przypadku uzyskiwania z nich podstawy wymiaru składek niższej niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Są to grupy osób, które podlegają ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Jeżeli w przeliczeniu na okres miesiąca ich podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest niższa od minimalnego

wynagrodzenia, podlegają one również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. W przypadku umów zlecenia przyjęto, że zasada kumulacji tytułów ma miejsce w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest niższa od minimalnego wynagrodzenia w danym miesiącu. Intencją ustawodawcy było, aby sumować podstawy wymiaru z umów zlecenia. Składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe byłyby wówczas opłacane tylko do osiągnięcia poziomu kwoty minimalnej płacy. Jednakże mając na względzie zasady wykładni przepis art. 9 ust. 2c u.s.u.s. należałoby rozumieć w ten sposób, że jeśli wynagrodzenie z umowy zlecenia jest niższe od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, wówczas zleceniobiorca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom ze wszystkich tytułów. Natomiast z brzmienia zdania drugiego tego przepisu, pomimo założeń zawartych w uzasadnieniu do projektu ustawy, nie wynika jednoznacznie, że za zleceniobiorcę wykonującego kilka umów zlecenia, z których łączna podstawa wymiaru jest równa lub przekracza kwotę minimalnego wynagrodzenia, to składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe należy opłacać tylko od kwoty minimalnego wynagrodzenia. Prezes ZUS w piśmie z 10.09.2013 r. (złożonym w MPiPS w trybie uzgodnień i konsultacji nad projektem nowelizacji) wskazał, że przepis art. 9 ust. 2c u.s.u.s. budzi szereg wątpliwości interpretacyjnych. Według ZUS ustalenie obowiązkowego tytułu do ubezpieczeń społecznych będzie możliwe dopiero po uzyskaniu informacji o wysokości uzyskanego przychodu z każdej z umów zlecenia. W sytuacji, gdy zleceniobiorca ma kilka umów zlecenia z jedną firmą, ustalenie z której umowy będą obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne nie powinno stwarzać większych problemów. Trudności pojawiają się natomiast wówczas, gdy zleceniobiorca wykonuje umowy zlecenia na rzecz kilku podmiotów. Nawet oświadczenie zleceniobiorcy może się okazać niewystarczające. Jak wskazuje ZUS prawo wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych, w świetle art. 9 ust. 2c przysługuje, o ile zostaną spełnione następujące warunki: w danym miesiącu łączna podstawa wymiaru składek wynosi co najmniej tyle, ile minimalne wynagrodzenie za pracę, ubezpieczony spełnia jednocześnie warunki do objęcia ubezpieczeniami z innych tytułów. Reasumując, płatnicy składek mają szereg obowiązków związanych z ustalaniem podstawy wymiaru składek osób zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia. Więcej obowiązków mają także

zleceniobiorcy, którzy w porę powinni poinformować płatnika o osiągniętych przychodach w celu zwolnienia się z odpowiedzialności. W związku z tym każdy podmiot musi opłacać składki z tytułu zawartej umowy zlecenia dopóki zleceniobiorca nie przedłoży stosownych dokumentów, z których jednoznacznie wynika, że składki na ubezpieczenia społeczne są już opłacane z innej umowy zlecenia. W praktyce też trudno będzie wyegzekwować zaległe składki od zleceniobiorcy, który złoży błędne oświadczenie. Wprawdzie przepisy przewidują jego odpowiedzialność, jednak to zleceniodawca jako płatnik składek odpowiada wobec ZUS za prawidłowe ustalenie podstawy wymiaru składek (por. M. Kozłowska, *Umowa zlecenia - oskładkowanie, ABC*).

Stosownie do orzecznictwa, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, pozostającego w stosunku pracy, dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c u.s.u.s. powinna "wyprzedzać" ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a tej ustawy. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (to znaczy kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, które nie określa przecież wymienionych tam "innych tytułów", a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 października 2024 r., I USK 293/23, LEX nr 3815143).

Nawiązując do powyższego stwierdzić należy, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II USKP 38/21 wskazano, że wyłącznie przyjęte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej („jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”) ustępuje wobec dodania w tym przepisie zastrzeżenia łączonego z

nową regulacją z art. 9 ust. 2c tej ustawy. Przyjęta w niej miara minimalnego wynagrodzenia określa wyjątek, czyli próg, na osiągnięcie którego składać się może wynagrodzenie ze stosunku pracy. Ten wyjątek nie ma zastosowania, gdy łączna podstawa wymiaru składek z umów zlecenia, lub z innych tytułów (w tym nawet tylko ze stosunku pracy) osiąga minimalne wynagrodzenie.

Zaprezentowany pogląd jest jednolicie wykładany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to znaczy, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2023 r., I USK 41/23, LEX nr 3592122).

Przedstawione w skardze kasacyjnej wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (III AUa 836/18) i Gdańsku (III AUa 61/17) nie mogą zmienić linii orzeczniczej utrwalonej orzeczeniami Sądu Najwyższego, na co zwrócił uwagę Sąd odwoławczy na stronie 4 skarżonego wyroku. Podobnie zresztą jak negacja wykładni prawa dokonana w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), mocą którego wyjaśniono także, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy).

W związku z powyższym nie zachodzą przesłanki wskazane jako podstawy skargi kasacyjnej w rozpoznawanej sprawie.

Zwraca się uwagę, że Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia ewentualny zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu

polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., II CSK 695/18, LEX nr 3049035).

Sumując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a skarga kasacyjna podlega oddaleniu. Dlatego Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]